

Po wczorajszym, oficjalnym ogłoszeniu, że Edin Džeko dołączył do Romy, dzisiaj odbyła się prezentacja zawodnika. Tak jak przy innych prezentacjach, z graczem pojawił się też Italo Zanzi. Przy tej okazji gracz udzielał prasie odpowiedzi na różne pytania.

Jak ci tu minęło tych kilka pierwszych dni? Co spowodowało, że wybrałeś Romę?

- Przede wszystkim, dziękuję wam za przybycie. Wszystko idzie dobrze. Jest bardzo miło i łatwo było zaczynać trenować z drużyną. Przybyłem tu, bo obserwowałem Romę od kiedy dołączył do niej Pjanić. Mają wielki projekt na przyszłość i kilku fantastycznych zawodników. Jestem bardzo zadowolony z przebywania tutaj i mogąc pomóc drużynie w osiągnięciu jej celów.

Co powiedzieli Sabatini i Pjanić, by przekonać cię do przejścia?

- Z Mire jesteśmy dobrymi przyjaciółmi na i poza boiskiem, bo graliśmy razem dla reprezentacji. Myślę, że teraz nasza znajomość jeszcze się rozwinie, ponieważ będziemy grać ze sobą każdego dnia. On i Sabatini powiedzieli mi dużo dobrego o Romie i jej kibicach. Klub ma wielkie plany na przyszłość i to przekonało mnie do przybycia. Chciałbym podziękować Walterowi Sabatinimu, bo bardzo angażował się w sprowadzenie mnie tutaj.

Spędziłeś cztery lata w Manchesterze City. Jaka jest pierwsza różnica, którą zauważyłeś?

- Spędziłem cztery fantastyczne lata w Manchesterze. Wygrywaliśmy trofea i przeżyliśmy wiele ekscytujących momentów. Prawdopodobnie to jest dzisiaj różnica pomiędzy Romą a City, sukcesy w zdobywaniu trofeów. Jednak jeśli wszyscy będziemy ciężko pracować, to wierzę, że możemy zrobić coś podobnego w Romie. W zeszłym roku grałem przeciwko tej drużynie w Lidze Mistrzów i uważam, że byli świetnym przeciwnikiem. Teraz drużyna jest nawet mocniejsza.

Włoska piłka zaczyna doganiać Premier League?

- Kiedy byłem mały, każdy oglądał Serie A. To była najlepsza i najbardziej interesująca liga. W przeciągu lat poziom trochę spadł i ludzie zaczęli oglądać inne ligi, ale włoska piłka znowu się podnosi. Rzeczy się zmieniają, nowe stadiony są

budowane. Miejmy nadzieję, że Serie A wróci za kilka lat na swoje miejsce.

W zeszłym roku nie grałeś zbyt dużo. Nie układało ci się z Pellegrinim?

- Nie, nie miałem z nikim problemów. City to klub ze szczytu, z wieloma świetnymi zawodnikami na każdej pozycji, a ja, po dobrym starcie, byłem też nękany kontuzjami. Teraz jestem w dobrej formie i chcę dać z siebie wszystko dla tej drużyny.

Rozmawiałeś ze swoim kolegą z reprezentacji, Lulićem, przed dołączeniem do Romy?

- Tak, rozmawiałem z nim i próbował mi wybić z głowy dołączanie do Romy! Spytałem go czy się boi...Teraz chcę pokonać jego i Lazio.

Uważasz, że z tobą w drużynie Roma jest bliżej Juventusowi?

- Obserwowałem postępy drużyny, także w zeszłym roku i grałem przeciwko niej w Lidze Mistrzów. Uważam, że Roma miała świetny początek sezonu, a potem coś się stało. W chwili obecnej skład jest silniejszy i chcemy spróbować coś wygrać. Aby to uczynić, musimy trzymać się razem.

Autor: SIRer